

Krzysztof Pomian kończy 90 lat

Drobiazgi wielkiej historii

Najważniejsze swoje dzieło, monumentalną historię muzeów, napisał w ósmej i dziewiątej dekadzie życia.

Sergiusz Michalski

25 stycznia Krzysztof Pomian kończy 90 lat. Ten wielki historyk kultury i życia społeczno-politycznego jest w tej chwili w dziedzinie nauk humanistycznych niewątpliwie najbardziej znanym na świecie polskim uczonym. Siłą rzeczy nasuwa się tu analogia do sławy i reputacji, jaką cieszył się w światowej nauce Zygmunt Bauman. Powszechny podziw budzi też niesłychana witalność Pomiana – najważniejsze swoje dzieło, monumentalną historię muzeów, napisał w ósmej i dziewiątej dekadzie życia.

Urodził się przed 90 latami w Warszawie w rodzinie o korzeniach żydowskich związanej z ruchem komunistycznym. Wojnę przeżył na zesłaniu w ZSRR. W pierwszej połowie lat 50. studiował na Uniwersytecie Warszawskim. Nie doznał jednak skrajnego heglowskiego ukąszenia ideologicznego, zaś po 1956 roku przechodził stopniowo na pozycje opozycyjne. Był bodaj najmłodszym członkiem słynnej „warszawskiej szkoły historii idei” grupującej się wokół Tadeusza Krońskiego, Leszka Kołakowskiego i Bronisława Baczki. W 1966 roku wraz z Kołakowskim usunięto go z PZPR, a w dramatycznym 1968 musiał opuścić uniwersytet. Przez lata pracował w dziale rękopisów Biblioteki Narodowej. Niepozabawione problemów i zagrożeń lata warszawskie położyły jednak solidne podwaliny erudycyjne i metodologiczne pod późniejszą imponującą karierę naukową, jak również ukształtowały jego bardzo szerokie podejście do metod badawczych. Nie bez kozery Pomian uważa się za ucznia lewicowców Kołakowskiego i Baczki, ale też wybitnego katolickiego historyka filozofii chrześcijańskiej Stefana Świeżawskiego oraz wielkiego historyka Witolda Kuli.

W 1973 roku wyemigrował do Francji i tam rozpoczął się półwieczny, niesłychanie twórczy okres jego życia. Zaczynając od spraw polskich – to Krzysztof Pomian wraz z żoną Grażyną stali się jednymi z najważniejszych współpracowników Giedroycia i paryskiej „Kultury”. Ta współpraca trwała aż do śmierci księcia redaktora w 2000 roku i jej najpiękniejszym wytworem jest wspaniała „Autobiografia na cztery ręce”, wspólne dzieło Giedroycia i Pomiana; nasz uczony stworzył także ciekawy opis kręgu Giedroycia. Pomian jest również niezmiennie oddany sprawom nauki polskiej. Po zmianie ustroju wykładał przez osiem lat na toruńskim Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, został też członkiem Polskiej Akademii Umiejętności. We Francji z kolei został profesorem w Centre national de la recherche scientifique (CNRS), wykładał na słynnym paryskim EHESS-ie i na Uniwersytecie Genewskim. Jest też długoletnim dyrektorem tworzącego się Muzeum Europy w Brukseli.

Krzysztof Pomian zajmował się klasyczną humanistyką, zastanawiał się nad narodami tworzącymi Europę, nad pojęciem tradycji, stworzył również wspaniałą przeglądną kulturę i życia społecznego czasu oświecenia. Jednak głównym polem badań stała się dlań w okresie francuskim historia przedmiotów, historia kolekcjonerstwa dzieł sztuki, a wreszcie historia

muzeów. W jedyny w swoim rodzaju sposób zdołał ukazać długie życie dzieł sztuki, zmienność gustów artystycznych i kolekcjonerskich, wreszcie teoretyczne i funkcjonalne podstawy muzeów. Dla określenia specyficznego nośnika znaczenia, jakim staje się przedmiot po przejściu progu muzealizacji, stworzył pojęcie semioforu, szeroko przyjęte w nauce światowej.

Na pewno zawdzięczał wiele wpływom francuskich historyków, a także socjologów, lecz specyfiką pisarstwa Pomiana jest niesłychane wyczulenie na koloryt i tzw. drobiazg historyczny oraz umiejętność winkrustowania tychże w metodycznie uporządkowany dyskurs. Polskiemu pochodzeniu zawdzięcza niewątpliwie wycucie częstej paradoksalności



FOT. MIECZYSLAW MICHALAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

życia ludzkiego i życia przedmiotów, czyli takiej paradoksalności, która umykała niekiedy narzędziom poznawczym francuskich strukturalistów czy też historyków ze wspaniałej szkoły „Annales”. Last but not least Pomian jest znawcą anegdot z życia nauki, którymi potrafi okraszyć wielce uczone dyskursy.

Ukoronowaniem pracy naukowej Krzysztofa Pomiana jest wydana w ostatnich latach przez francuskie wydawnictwo Gallimard trzutomowa historia muzeów, doprowadzona do współczesności. Skupia ona niczym w soczewce wszystkie zalety pisarstwa Pomiana – precyzyjne kryteria metodyczne, niesłychanie szeroką znajomość historii kultury, znakomicie wybrane egzemplifikacje, ale także posługiwanie się malowniczym detalem historycznym. Jest to niewątpliwie najwybitniejsza światowa historia muzeów i dzięki Pomianowi czytelnik na Zachodzie dowie się wiele o instytucjach muzealnych Europy Środkowo-Wschodniej i Wschodniej.

Ukazały się już pierwsze dwa tomy w polskim tłumaczeniu. I może dzięki temu ulegnie zmianie cokolwiek paradoksalna sytuacja, w której ten wielki uczony o wielkich zasługach dla Polski jest znany bardziej w nauce światowej niż w kręgach szerokiej inteligencji humanistycznej nad Wisłą.

Ad multos annos! ●

Wiersz za:
„Od Kochanowskiego do Szymborskiej... Antologia poezji polskiej”, wybór Marek Wawrzekiewicz przy współpracy Krzysztofa Gąsiorowskiego, Książka i Wiedza, Warszawa 1999